„GŁOS NARODU“ wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

Wydanie poranne

Cena 4 halerze

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

GŁOS NARODU
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. —Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Telefon Nr. 190

Nr. 241 Kraków, sobota dnia 19 maja 1906 roku. ROK XIV.

DUMA.

Petersburg (Tel. Wł.) O godz. 2 m. 50 w nocy rozpoczęła Duma trzecie czytanie adresu. Sprawozdawca Nabokow odczytał adres, do którego włączono prawo petycyjne Dumy, rozszerzenie praw budżetowych Dumy i postulat wykupna gruntów cerkiewnych.

Hr. Heyden imieniem prawicy oświadczył, że nie chce przeszkadzać jednomyślnemu uchwaleniu adresu i dlatego opuszcza salę.

Razem z Heydenem wyszedł Stachowicz i czterech innych posłów.

Adres uchwalono wśród frenetycznych oklasków i upoważniono prezydjum do wręczenia go carowi.

Muromcew oświadczył, że prawdopodobnie już dzisiaj będzie miał sposobność wręczyć adres carowi.

Posiedzenie skończyło się o godz. 3 m. 15 nad ranem.

Dyskusja adresowa w Radzie państwa.

Petersburg (Tel. Wł.) Dyskusja nad adresem w Radzie państwa rozpoczęła się wczoraj popołudniu o g. 1. Postulat amnestji przyjęto odrazu 92 głosami przeciw 47. Od głosowania wstrzymało się 9 członków.

Przystąpiono zaraz do drugiego czytania i tu w kwestji amnestji przyszło do gwałtownej dyskusji. Przyjęto najpierw poprawkę, że od amnestji wyjęci są ci, którzy pobudzali innych do występowania przeciw życiu i mieniu jednostek.

Drugą poprawkę zgłosił Samarym tej treści, że amnestja powinna objąć także tych, co zbyt gorliwie stawali w obronie porządku. Wniosek ten obejmował więc gubernatorów i naczelników policji, którzy zbyt energicznie wystąpili przeciw ruchowi rewolucyjno-wolnościowemu i którzy brali udział w demonstracjach, podczas których obnoszono portrety carskie i bito wszystkich, co nie chcieli się przyłączyć do tych obchodów.

Przeciw wnioskowi przemawiał energicznie Manuchin.

Ostatecznie przyjęto poprawkę 88 głosami przeciw 48, 3 członków wstrzymało się od głosowania.

Następnie odbyło się trzecie czytanie i o g. 4 popołudniu przyjęto cały adres.

Wręczenie adresu nastąpi dzisiaj.

Witte o położeniu.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Na onegdajszem wieczornem posiedzeniu Rady państwa hr. Witte w dłuższem przemówieniu, przyłączył się do tego projektu adresu, który [illegible] bodnosi, że Rada państwa powinna iść razem z Dumą. To jedynie umożliwi narodowi osiągnięcie oczekiwanych reform. Bez [illegible]ności między obu ciałami ustawodawczemi reformy są niemożliwe. Hr. Witte oświadczył się bezwzględnie za amnestją. Sądzi on, że amnestja przywróci spokój, wątpi natomiast, aby mogła usunąć zupełnie nienawiść, która jest prawdziwą przyczyną rewolucji.

Z mowy jednego z posłów Dumy wnosi hr. Witte, że przyczynami rewolucji nie są represalia, lecz chęć zniwelowania różnic klasowych i majątkowych. Gdyby ten cel miał się urzeczywistnić, przeraziłoby to wprost świat cywilizowany. Historja daje tylko mało przykładów, aby amnestja usunęła nienawiść, wywołującą wybuchy rewolucji; natomiast daje wiele więcej przykładów, że amnestja nie przyniosła oczekiwanego rezultatu. Jedynie zaniechanie nienawiści może zrodzić spokój, a to jest możliwe tylko przy poszanowaniu mienia i życia osób trzecich, władzy, ustaw i kultury. Przedewszystkiem muszą dać dobry przykład ci, którzy żądają amnestji. Pierwszym obowiązkiem ich musi być sprawiedliwość.

Ale chociaż mówca nie przypisuje amnestji nadawanego jej wielkiego znaczenia, mimo to oświadcza się za amnestją w granicach takich, aby nie naruszała porządku państwa. Zdaniem jego może być mowa o amnestji tylko dla tych, którzy zostali w błąd wprowadzeni, którzy są niewinni lub większą mają cierpieć karę od tej, na jaką zasłużyli. Mówca zgadza się na amnestję w granicach określonych w projekcie adresu. Adres niewątpliwie zawiera pewne braki. Rada państwa musi pomyśleć o urządzeniach, potrzebnych do utrzymania porządku.

Adres Rady państwa.

Petersburg (Pet. aj. tel.) Adres Rady państwa do cara brzmi: Wolą Waszej ces. Mości zreorganizowana Rada państwa, składa Waszej ces. Mości wyrazy wiernej podzięki za łaskawe słowa powitalne do reprezentacji ludu, przez co Rosja przyłączyła się do rządu państw parlamentarnych. Przez łaskawe słowa Waszej ces. Mości nowym urządzeniom wskazany został kierunek, w którym ma postępować. Jeżeli Rada państwa przystępuje teraz do wypełniania wskazanych przez Waszą ces. Mość problemów, to ma cały naród przed oczyma i poświęci wszystkie swe siły na usługi drogiej ojczyzny, z wiarą w świetną przyszłość przekształconej, niepodzielnej i nieograniczonej Rosji. Przez swą gorliwą gotowość współdziałania z Dumą państwa, spodziewa się Rada państwa, że nowe ustawodawcze ciała, przejęte miłością ojczyzny, połączą swe siły dla przywrócenia porządku i pokoju w państwie, dla zaprowadzenia ogólnej oświaty ludowej i w obronie praw i wolności narodu, które mu mają służyć do rozwinięcia wszystkich twórczych sił kraju, do podniesienia dobrobytu wszystkich klas ludności, zwłaszcza licznej klasy włościańskiej. Rada państwa jest przejętą silnem przekonaniem, że zaprowadzenie podstaw samorządu, dostosowanego do właściwości licznych ludów naszej rozległej ojczyzny, w miejscach, gdzie go dotąd brak było, przyczyni się do stworzenia wzmocnionej i dobrej organizacyi cywilizowanego państwa na sławę Waszej ces. Mości, na pożytek wolnych obywateli państwa rosyjskiego.

Wielkim i niezapomnianym będzie dla Rosji dzień, w którym za inicjatywą W. ces. Mości, utorowaną została droga dla opartej o prawo wolności i porządku.

Od wieków wszystkie wielkie historyczne wydarzenia Rosji utrwalają się w pamięci narodu przez akty łaski jej władców wobec jeńców i zbrodniarzy. Jakkolwiek Rada państwa jest przejęta głębokiem oburzeniem wobec zbrodniarzy, którzy do politycznej walki wnieśli burzę i pożogę, uznaje jednak nadzwyczajną ważność obecnej chwili i zdecydowała się **przedstawić do wspaniałomyślnej decyzji cara los tych, którzy czy to popchnięci przez nieprzeparty wewnętrzny przymus chcieli przedwcześnie uzyskać swobodę, albo przy obronie porządku przekroczyli granice wytyczone przez ustawy,** ale przy tem **nie naruszyli ani życia ani mienia kogoś z bliźnich.**

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 19-go maja.

— *Nabożeństwa.* W kościele OO. Bernardynów na Stradomiu, jutro odpustowe nabożeństwo ku czci św. Bernarda wyznawcy. W kościele Bożego Ciała odpust bracki.

W poniedziałek w katedrze na Zamku w grobach królewskich o godz. 10 rano Msza św. za spokój duszy króla Władysława Jagiełły.

W poniedziałek, wtorek i środę, jako w dni krzyżowe, procesje o godz. 9 rano z Katedry do kościołów OO. Franciszkanów, OO. Dominikanów i do kościoła N. M. P.

— *Wielki koncert popularny na sali T. S. L.* odbędzie się dziś o godz. 3 po południu w parku dra Jordana, staraniem Koła im. A. Asnyka. Koncert wykona orkiestra 56 pp. pod osobistem kierownictwem kapelmistrza Marka. Cel, program, niski wstęp (10 ct. od osoby) i piękna pogoda zachęcą niezawodnie naszą publiczność do licznego odwiedzenia dziś parku.

Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń. Wczorajsze posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się po pauzie o godz. wpół do 5.

Członek Rady nadzorczej p. St. Dydyński odczytał sprawozdanie Komisji weryfikacyjnej z wyników wyborów uzupełniającychDelegatów miasta Lwowa, okręgu Tarnopolskiego i księstwa Cieszyńskiego. Wszystkie wybory uznano za ważne.

Następnie członek Rady nadzorczej p. Urbański złożył sprawozdanie o wnioskach delegatów: K. Cieńskiego, dra Czaykowskiego, Dąmbskiego, E. hr. Dzieduszyckiego, Łążyńskiego, dra Maissa i Mierzeńskiego.

Podczas tego referatu dokonano wyboru uzupełniającego Rady nadzorczej. Z okręgu miasta Lwowa wybrany został 55 głosami na 56 głosujących p. Michał Michalski, prezydent miasta Lwowa. Z okręgu eksterytorjalnego wybrany został p. Antym Nikorowicz.

Z wniosków referowanycąh przez p. Urbańskiego załatwiono niektóre odmownie, resztę w myśl wnioskodawców.

W końcu posiedzenia rezolucję dr. Adama, dotyczącą nowego wprowadzenia nowych kategorji ubezpieczeń ludowych, przekazano Radzie nadwornej do rozpatrzenia i do zdania z niej sprawy na najbliższem zgromadzeniu delegatów.

Zgromadzenie zakończyło obrady o godz. w pół do 8 wieczorem.

— *Pogrzeb* ś. p. Spirydjona Makarewicza odbył się wczoraj po południu. Zwłoki eksportował ks. Ludwik Płonka. Za trumną postępował brat i syn zmarłego, oraz spokrewnieni pp. Wicherkiewiczowie, dalej całe gremium urzędników kolei państwowych z dyrektorem J. Horoszkiewiczem, prezydent miasta dr. Leo, radca dworu prof. dr. Fryderyk Zoll z synami, dyrektor policji dr. M. Flatau, dyrektor poczty p. M. Biliński, oraz wielu wybitnych obywateli miasta. Przed trumną delegacja urzędników kolejowych niosła wieniec, a kilka innych wieńców okrywało trumnę zmarłego na czele konduktu żałobnego postępowała zszeregowana służba kolejowa z Podgórza—Płaszowa z sztandarami.

— *Kamień na procesję.* Komunikują nam fakt następujący: Podczas obchodu procesji św. Stanisława z Wawelu na Skałkę, przez Kaźmierz, rzucono z jednego z domów żydowskich kamień, który trafił jednego z uczestników procesji. Policja zarządziła poszukiwania na miejscu, sprawcy jednak nie wykryła...

— *Śmiertelne pobicie.* W szpitalu św. Łazarza zmarł we środę czeladnik ślusarski N. Chyłek, którego w skutek pobicia na majówce krawieckiej w niedzielę pogotowie ratunkowe przewiozło z Woli Justowskiej. Bójkę miał wszcząć murarz nieznanego nazwiska ze Zwierzyńca, który przed tem tak silnie pobił czeladnika krawieckiego N. Rusnaka, że ten niezwłocznie opuścił zabawę.

Komisja reformy wyborczej.

Wiedeń. W[illegible] zebrała się na posiedzenie komisja reformy wyborczej.

[illegible] Hohenlohe [illegible] swe stanowisko [illegible] największą wagę przywiązuje do tego, aby przeprowadzić reformę w porozumieniu ze wszystkiemi stronnictwami, i ma nadzieję, że rezultat rokowań będzie pomyślny. Obecne bowiem różnice są tylko natury liczebnej. Mówca oświadczył w końcu, że uważa za swój naturalny i pierwszy obowiązek niezmordowanie starać się i nadal o zawarcie kompromisu. Gdyby to jednakże nie nastąpiło, nie będzie zwlekał z własne mi samodzielnemi propozycjami.

W dyskusji bar. Malfatti jako zwolennik demokratycznej reformy wyborczej oświadczył, że Włosi mimo braków obecnego projektu będą głosowali za przejściem do dyskusji szczegółowej.

Pos. Herold oświadcza się przeciw projektowi bar. Gautscha, ponieważ interesy narodu niemieckiego nie są odpowiednio uwzględnione. Podnosi konieczność wyodrębnienia Galicji i zastrzega sobie postawienie w dyskusji szczegółowej odpowiednich wniosków.

Pos. Suster-[illegible] występuje przeciw wyodrębnieniu Galicji.

Pos. Wasilko oświadcza, że obecne przedłożenie jest [illegible]kie, iż Rusini nie będą mogli za niem głosować. Mówca nazywa przedłożenie rabunkiem [illegible] narodzie [illegible]skim w Galicji.

Pos. [illegible]ein interpeluje, czy prezydent poczynił posłom czeskim [illegible] przyrzeczenia co do ich życzeń narodowych.

Ks. Hohenlohe [illegible]rdza, że między posłami czeskimi a nim nie istnieją żadne umowy ani przyrzeczenia, przy [illegible]zem powołuje się na swe oświadczenie.

Pos. Bobrzyński po polemice z pos. Wasilką podnosi, że [illegible]kie obawy przeciw przed łożeniu, dotąd nie zostały rozproszone. Powołuje się na stanowisko Koła polskiego i zapowiada, że gdyby żądania Polaków zostały odrzucone, stronnictwo jego wniesie *votum* mniejszości i dopiero wówczas zaznaczy stanowisko wobec przedłożenia, uchwalonego przez komisję.

Po przemówieniu pos. Pergelta, Wiedmanna, Grabmayra i Kramarza, w głosowaniu imiennem uchwalono przejść do dyskusji szczegółowej. Za przejściem do dyskusji głosowali: Abrahamowicz, Adler, Bartoli, Bobrzyński, Byk, Choc, Cipera, Derschatta, Dzieduszycki, Giessmann, Głąbiński, Grabmayr, Gross, Herold (wszechniemiec) Hruby, Ivcevicz, Kinmann, Kramarz, Löcker, Malfatti Parish, Pastor, Perglt, Plantan, Ploy, Starzyński, Steiner, Stransky, Strüghk, Sustercicz, Tollinger, Wassilko, Wastian, Wiedmann, Zazwarko, Żaczek. — Przeciw: Malik, Stein. Nieobecnych było 10, z których tylko jeden uspra wiedliwił swoją nieobecność.

Przewodniczący pos. Marchett wskazał na oświadczenie przez ks. Hohenlohego, iż poczynione będą zmiany w przedłożeniu. Wobec tego jest niemożliwem bez tych zmian rozpoczynać dyskusję szczegółową. Ponieważ zaś prezydent gabinetu wprawdzie oświadczył, że zmiany te wniesie, ale określonego terminu nie podał, dla tego nie może oznaczyć dnia następnego posiedzenia. Przewodniczący poda go więc w drodze pisemnej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Rada państwa.

Wiedeń. W dalszym ciągu wczorajszej dyskusji pos. Choc polemizował z deklaracją ks. Hohenlohego. Wspomniał także o podróży cesarza Wilhelma II do Wiednia, która może wyrządzić Słowianom szkodę.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie we wtorek.

Koło polskie i Rusini.

Wiedeń (Tel. Wł.) Dzisiejsze dzienniki poranne podają według źródeł lwowskich, że Koło polskie rzekomo rozpoczęło pertraktacje z posłami ruskimi w sprawie podziału mandatów w Galicji. Na podstawie autentycznych informacji mogę stwierdzić, że rzecz się ma wprost przeciwnie. Nie Koło polskie zwróciło się do Rusinów, lecz Rusini za pośrednictwem różnych posłów starają się skłonić Koło polskie do odstąpienia im większości mandatów i na wypadek nieuwzględnienia tych żądań grożą bezrobociem rolnem w Galicji.

Wybory do delegacji.

Wiedeń (Tel. Wł.) Prawdopodobnie już we wtorek nadejdzie do prezydjum Izby posłów pismo od ministra spraw zewnętrznych zapraszające do poczynienia wyborów do delegacji. Wybory odbędą się w piątek.

Dr. Wekerle w Wiedniu.

Budapeszt. Dr. Wekerle wczoraj o godzinie 10 wieczorem odjechał do Wiednia, gdzie dziś będzie na audyencyi u cesarza. W ciągu przedpołudnia będzie konferował z innymi ministrami, wieczorem zaś powróci prawdopodobnie do Budapesztu.

TELEGRAMY.

(Z dnia 19-go maja.

Z Watykanu.

Rzym. Aj. Stefaniego donosi: Przyjęcia we Watykanie zostały wczoraj aż do odwołania wstrzymane, ponieważ Papież z powodu lekkiego cierpienia artretycznego nie może opuszczać swych komnat.

Londyn. „Times“ donosi z Kapsztadu: Morenga będzie internowany i nie będzie wydany Niemcom.

Nowy Jork. „Ass. Press.“ dowiaduje się, ze źródła bliskiego stronnictwu rządzącemu w Wenezueli, że prezydent Castro, dn. 23 bm. obejmuje ponownie rządy i ma dać szeroką amnestję dla więźniów politycznych.

Insbruk. Dzisiaj wydalono 6.000 robotników budowlanych. W urzędach pocztowych praca się odbywa. Z całego kraju ściągnięto żandarmerję celem utrzymania spokoju.

Wydawca dr. Antoni Beaupre, redaktor odpow. Jan Grzywiński, Drukarnia Głosu Narodu pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.